

„W ważnej dla całego narodu polskiego chwili stajemy z wiarą w szeregi Frontu Narodowego, któremu Ty przewodzisz“.

List uczestników Ogólnopolskiej Narady Przemysłowców, Nauczycieli do Prezydenta Bieruta

UCZESTNICY Ogólnopolskiej Narady Przemysłowców, Nauczycieli przesyłali do Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta list, w którym czytamy m. in.

„W ważnej dla całego narodu polskiego chwili przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że stajemy z wiarą w szeregi Frontu Narodowego, któremu Ty przewodzisz.

Chcemy w braterskiej jedności z całą klasą robotniczą, pracującą chłopstwem, pracownikami umysłowymi — wszystkimi patriotami walczyć i pracować dla szczęścia i rozkwitu naszej ukochanej ojczyzny.

Przyrzekamy Ci, drogi nasz Prezydencie, że w imię tej wielkiej sprawy my, nauczyciele, staniemy w pierwszych szeregach do walki o wychowanie nowego człowieka i dołożymy wszystkich sił, aby ogół nauczycieli poszedł w nasze ślady.

Otoczymy naszą młodzież troskliwą, przyjacielską i czujną opieką i pomożemy jej w coraz lepszym opanowaniu podstaw wiedzy i kształtowaniu nowej, socjalistycznej świadomości.

W oparciu o przebogatą treść Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wielkiej Karty zdobycy narodu — umacniać i pogłębiać będziemy w naszej młodzieży uczucia gorącego patriotyzmu i zasady socjalistycznej moralności, gotowości obrony pokoju, niepodległości i suwerenności naszej kochanej ojczyzny, budującej fundamenty socjalizmu.

Bezustannie pogłębiać będziemy w naszej młodzieży przyjaźń i braterskie uczucia do narodów Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

Przepojmy nauczanie postępowymi tradycjami naszego narodu i problematyką naszych planów gospodarczych, planów wielkich prac, mających na widoku wzrost mocy naszego państwa ludowego i dobro bytu ogółu ludności.

Zwalczając będziemy wśród młodzieży wszelkie przejawy nierobocizmy i demoralizacji, zdecydowanie demaskować będziemy wojenne zakusy imperialistów i budzić nienawiść do anglo-amerykańskich ludobójców i ich najmitów — wszelkich zdradców naszego narodu.

Drogowskazem w codziennej naszej pracy będą Twoje głębokie wskazania, które kierowałeś niejednokrotnie do nas, nauczycieli.

UCZESTNICY narady wysłali również list do Związku Zawodowców Nauczycielstwa Szkół Podstawowych i Średnich ZSRR.

NA SKUTEK polityki zbrojnej, prowadzonej przez rząd USA, w kraju tym co najmniej 5 milionów rodzin mieszka w ruderach i na wpatrzonych chatkach. Przeszło 10 milionów rodzin odczuwa silny brak mieszkań.

— Na zdjęciu: brudny pokój, walące się ściany, brak kanalizacji, przeciekające sufit — oto obraz mieszkania rodziny murzyńskiej, obarczony małymi dziećmi.

Fot. — CAF



SŁOWO POLSKIE



Rok VII, Nr 223 (2023)

Wydanie A B O

Sroda, 17 września 1952 r.

Dziś 4 strony.

Cena 15 groszy

REKORD POLSKI W BETONOWANIU

pobił zespół Wolanina

realizując swe zobowiązania

dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP (b)

PIĘCIOOSOBOWY zespół betoniarzy Józefa Wolanina, pracujący na budowie stacji przemiatu cementu w Tarchominie pod Warszawą, realizując swe zobowiązania podjęte w odpowiedzi na Program Wyborczy Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) — pobił 16 bm. rekord Polski w betonowaniu, układając w ciągu 8 godzin 125 m sześć. betonu. Stanowi to 1.194 proc. normy.

poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) — powiedział Józef Wolanin. Zdajemy sobie jednak sprawę, że znacznie trudniejsze niż osiągnięcie jednorazowo dobrego wyniku — jest systematyczne wysokie przekraczanie normy. Dlatego postanowiliśmy, do 26 października wykonywać przy układaniu betonu pizynajmniej połowę naszego dzisiejszego rekordu, czyli o

(Dokończenie na str. 2) C

Najbliższym zadaniem udział w akcji wyborczej

Studenci wrocławskiej WSE planowym zdawaniem egzaminów walczą o I miejsce dla swej uczelni w ogólnokrajowym współzawodnictwie

WROCŁAWSKA Wyższa Szkoła Ekonomiczna należy do przodujących uczelni tego typu w Polsce.

W ubiegłym roku szkolnym w dziedzinie wyników nauczania i planowego zdawania egzaminów znalazła się na drugim miejscu za Szkołą Główną Planowania i Statystyki, a w dziedzinie pracy społecznej zajęła pierwsze miejsce we Wrocławiu.

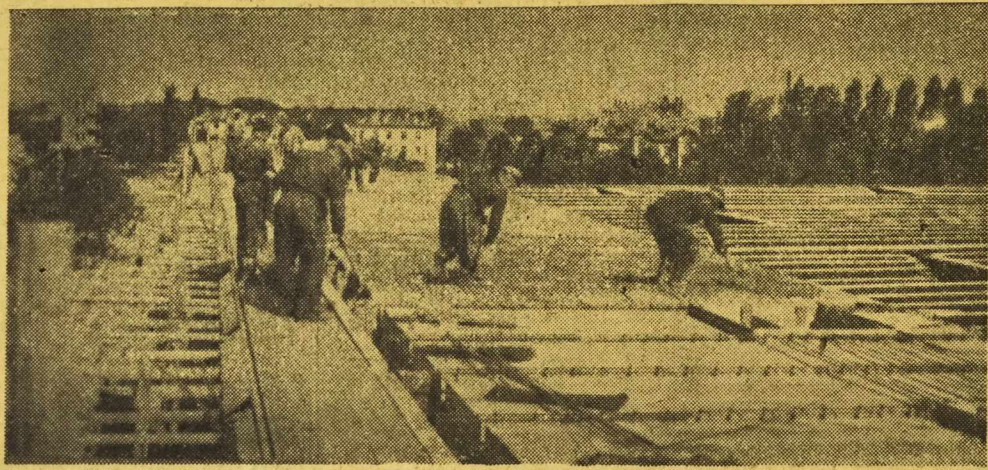
Do wielkiego sukcesu należy zaliczyć fakt, że wielu pracowników naukowych WSE rekrutuje się spośród jej wychowanków. Starsi i młodszy asystenci to już narybek naukowy wychowany przez uczelnię.

Po ostatniej sesji egzaminacyjnej 12 absolwentów pierwszego roku objęło asystentury na WSE i Politechnice Wrocławskiej. Awans ten otrzymali oni za dobre wyniki w nauce.

W bieżącym roku szkolnym WSE sięga po pierwsze miejsce w kraju w planowym i procentowym zdawaniu egzaminów.

Do realizowania tego postanowienia wybitnie przyczyniają się przodownicy nauki. Takie nazwiska jak: Jerzy Skoczylas, który podjął zobowiązanie złożenia egzaminów w terminie z wynikiem 100%.

(Dokończenie na str. 2-ef) A



OPRZEDNI rekord, należący do żalozji z I Warsz. Przem. Zjedn. Budowlanego, wynosił 87,6 m. sześć.

Na osiągnięcie tak dobrego wyniku wpłynęła przede wszystkim dobra organizacja pracy, która umożliwiła pełne wykorzystanie zdolności przerobowej betoniarzy oraz zmaga zynowanie przy miejscu budowy dostatecznej ilości żwiru i cementu.

Do ustanowienia rekordu przyczyniło się również znacznie usprawnienie, polegające na zamontowaniu specjalnych torów drewnianych, na których przesuwano betoniarzy w miarę postępu robót. Dzięki temu przesuwanie betoniarzy na nowe stanowisko, wymagające zwykle prawie godziny pracy — trwało 2 do 3 minut.

„Rekord nasz ustanowiliśmy dla

14 razy rzucałem na Koreę bomby bakteriologiczne Wstrząsające zeznanie podporucznika lotnictwa USA

AGENCJA Nowych Chin ogłosiła oświadczenie złożone przez wziętego do niewoli przez wojska ludowe podporucznika lotnictwa amerykańskiego Floyd B. Oneala, który brał udział w rozprawach przez Stany Zjednoczone wojnie bakteriologicznej.

Podajemy poniżej streszczenie oświadczenia podporucznika Oneala: — Mam lat 24 i pochodzę ze stanu Południowa Karolina. Po ukończeniu szkoły średniej wstąpiłem na uniwersytet w New Orleans w stanie Louisiana i w czerwcu 1950 r. uzyskałem stopień magistra chemii. W sierpniu 1950 r. zostałem powołany do wojska. Skierowano mnie do oficerskiej szkoły lotniczej.

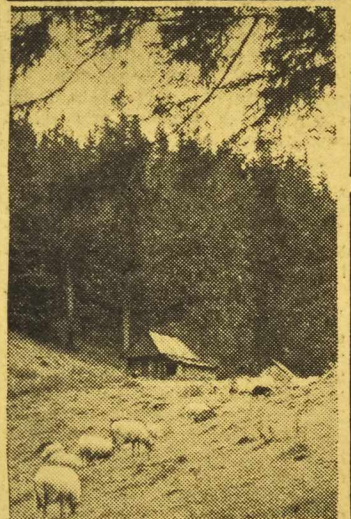
Szkole ukończyłem w grudniu 1951 r., otrzymując stopień pilota-podporucznika. W ostatnich tygodniach szkolenia musieliśmy wysłuchać kilku wykładów na temat wojny bakteriologicznej. Upředzono nas, że treść wykładów stanowi tajemnicę wojskową.

W końcu stycznia 1952 r. zostałem przeniesiony do bazy lotniczej K. 46 koło Wondzu w Korei Południowej, gdzie przydzielono mnie, do 18 pułku lotniczego. Wysłuchałem tam ponownie kilku wykładów na temat wojny bakteriologicznej.

(Dokończenie na str. 2-ef) B

W SZYBKIM tempie posuwają się prace przy rozbudowie kombinatu baumaterialnego w Andrychowie. — Na zdjęciu: przodująca brгада betoniarzy Jana Loguta kryje dach jednej z nowowbudowanych hal.

CAF — Fot. Tymiański



W ROKU bież. powstał na halach tatrzańskich pierwszy zespół wypasowy owiec. — Na zdjęciu: owce w czasie wypasu na halach Doliny Kasprowej.

CAF — Fot. Werner

Spotkanie przedstawicieli Rządu z delegacjami zagranicznych związków b. członków ruchu oporu

W SALACH Prezydium Rady Ministrów odbyło się spotkanie przedstawicieli Rządu z wicepremierem Jędrzychowskim na czele z delegacjami zagranicznych związków b. członków ruchu oporu i więźniów obozów koncentracyjnych.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR oraz członkowie władz naczelnych Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z członkami Biura Politycznego KC PZPR prezesem Zarządu Głównego ZBOWiD Józefem Witoldem na czele.

Przyjęcie upłynęło w serdecznej atmosferze.

ZSRR i Chiny Ludowe

przyczyniają się

do zachowania i utrwalenia pokoju Zakończenie rokowań w Moskwie

Agencja TASS donosi:

W Moskwie toczyły się ostatnie rokowania między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalinem, ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyńskim i ministrem handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumykinem z jednej strony a delegacją rządową Chińskiej Republiki Ludowej z premierem Państwowej Rady Administracyjnej i ministrem spraw zagranicznych Czuu En-lajem na czele, w składzie: wicepremier Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, zastępca przewodniczącego komitetu finansowo-ekonomicznego Li-Fu-czun, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czan Wentian i zastępca szefa sztabu generalnego Su Jui — z drugiej strony.

Podczas tych rokowań rozpatrzono ważne polityczne i ekonomiczne zagadnienia stosunków między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. Rokowania, które przebiegały w atmosferze przyjaznego zrozumienia wzajemnego i serdeczności, potwierdziły zdecydowaną wolę obu stron skierowania swych wysiłków ku dalszemu umocnieniu i rozwojowi łączącej je przyjaźni i współpracy, przyczyniając się zarazem ze wszech miar do zachowania i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku rokowań strony postanowiły zgodnie przystąpić do wprowadzenia w życie zarządzeń mających na celu bezpłatne przekazanie przez rząd radziecki rządowi Chińskiej Republiki Ludowej w końcu 1952 r. na zupełną własność wszystkich swych praw związanych ze

(Dokończenie na str. 2) D

21 września • wielkim dniem Wrocławia

505 delegatów

woj. wrocławskiego

uczestniczyć będzie

w obradach Kongresu Ziemi Odzyskanych

W ZWIĄZKU z mającym się odbyć we Wrocławiu, w dniu 21 września Kongresem Ziemi Odzyskanych, Komitety Wyborcze Frontu Narodowego przystąpiły do wyboru delegatów na Kongres.

Delegaci, wybierani na plenarnych posiedzeniach Komitetów Frontu i na ogólnozakładowych masówkach, rekrutują się spośród czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów, przodujących chłopów indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, inteligencji technicznej, naukowców, artystów i nauczycieli. Ogółem z terenu województwa wrocławskiego uczestniczyć będzie w obradach Kongresu 505 delegatów.

Całe miasto, a szczególnie dworce kolejowe, Rynek, Hala Ludowa, przybiorą w dniu obrad Kongresu odświeżony wygląd. O naszym dorobku na Ziemiach Odzyskanych mówić będą planse, hasła, transparenty, afisze itp.

Kilkanaście różnych sekcji we Wrocławiu zajmuje się przygotowaniem organizacyjnymi do Kongresu.

W programie sekcji sportowej widzimy również wiele przyjemnych imprez i atrakcji dla mieszkańców Wrocławia. M. in. odbędzie się w dniu 21 września na Stadionie Olimpijskim mecz żużlowy, w którym weźmie udział 18 najlepszych żużlowców Polski. Nazwiska: Kupczyński, Kosierb, Olejniczak, Szwendrowski, Fijałkowski i inne ściągną niewątpliwie na stadion wielu amatorów sportu żużlowego. Występy artystyczne, liczne zabawy ludowe w różnych punktach miasta upamiętnią dzień obrad Kongresu.

Wieczorem odbędzie się w Rynku wiec ludności Wrocławia, a następnie przemarsz ulicami miasta do Hali Ludowej, gdzie z kolei wrocławianie wezmą udział w wielkim wiecu manifestacyjnym. (Tyk)

Plan produkcyjny zakładów już w roku przyszłym wzrośnie o blisko 70 proc. Załoga „Rokity“ przygotowuje się do uruchomienia trzynastu nowych rodzajów produkcji, które wzbogacą w surowce przemysł farmaceutyczny, uzbroja rolnictwo w środki do walki o lepsze plony i zaopatrzą przemysł garbarski w cenne materiały produkcyjne.

Budowa obiektów, które zgodnie z planem winny rozpocząć produkcję w przyszłym roku, dobiega już końca. Równocześnie kontynuują się śpiesznie budowę pięciu wielkich obiektów produkcyjnych, które wytwarzać będą rocznie tysiące ton surowców pomocniczych.

Na tereny budowy nowych wielkich obiektów „Rokity“ nieustannie nadchodzi ze Związku Radzieckiego dziesiątki wagonów cennej aparatury, maszyn i urządzeń. Wybitni specjaliści radzieccy dostarczyli dokumentację techniczną stanowiącą podstawę budowy, a fachowcy radzieccy, dzieląc się swym bogatym doświadczeniem zdobytym na wielkich budowach komunizmu z robotnikami polskimi, umożliwiają im przyspieszenie budowy i uruchomienie produkcji na długo przed planowanymi terminami. Dzięki pomocy ekspertów radzieckich już w IV kwartale br. ruszy jeden z wielkich obiektów produkcyjnych.

Już jutro

Rozpoczynamy druk opowieści o trzykrotnym medalistcie największej z Olimpiad.

Już wkrótce

Dowiecie się o dzieciństwie, młodości i pierwszych sukcesach sportowych zwycięzcy olimpijskiego w maratonie i biegach na 5 i 10 km.

Jutro 6 stron

Prowokacja atlantydwów na Bałtyku

NA BAŁTYKU odbywają się manewry floty i lotnictwa państw atlantyckich. Bierze w nich udział 8 państw ze Stanami Zjednoczonymi na czele. 8 państw, z których tylko jedno — Dania — leży nad Bałtykiem. Inne nie wspólnie z Bałtykiem nie mają, a nie które jak np. Kanada czy Nowa Zelandia położone są o tysiące kilometrów od Bałtyku.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wśród oficerów przybyłych na manewry wcale nie ma grupy stanowiącej odzianą w mundury amerykańskie... oficerowie hitlerowscy. Fakt ten podkreśliła zarówno część prasy duńskiej jak i francuskiej, stwierdzając, że aczkolwiek Niemcy zachodnie nie należą jeszcze formalnie do paktu atlantyckiego, to jednak współpraca pomiędzy amerykańskimi oficerami a hitlerowskimi jest już bardzo ścisła.

Cóż powoduje imperialistów, że właśnie na Bałtyku organizują manewry swojej floty i lotnictwa? Odpowiedź jest prosta. Mamy do czynienia z jeszcze jedną prowokacją ze strony mocarstw imperialistycznych, a przede wszystkim ze strony USA, prowokacja tak grubymi niemiła szyć, że nawet prasa, która zwykle przyklaskuje wszelkim poczynaniom podległym wojennym, tym razem wyraża pewne zastrzeżenia. I tak np. „New York Times” podkreśla, że szereg krajów „uważa za rzecz nierozsądną odbywanie manewrów tak blisko granicy ZSRR”. Ten punkt widzenia podziela również reakcyjne pismo brytyjskie „Sunday Dispatch” oraz wiele pism duńskich i szwedzkich.

Manewry na Bałtyku są prowokacją i są również jeszcze jednym dowodem postępującego wciąż procesu wrzegania krajów skandynewskich do rydwanu wojennej polityki Waszyngtonu. I tak np. jakże charakterystycznym faktem jest, że Szwecja formalnie nie należąc do agresywnego paktu atlantyckiego przeprowadza manewry swej floty na Bałtyku „przypadkiem” w tym samym czasie co flota krajów atlantyckich.

Organ ministerstwa sił zbrojnych ZSRR „Krasnaja Zwiezda” komentując bałtyckie manewry atlantyckich krajów pisze: „Fakty świadczą, że duńskie koła rządzące coraz aktywniej pomagają w przekształcaniu terytorium duńskiego w bazę wojskową USA, starając się przy tym wykorzystać położenie geograficzne Danii, leżące na wybrzeżach cieśnin międzynarodowych, wiodących z Bałtyku do oceanu. Kola te dążą do ustanowienia jednostronnej kontroli nad tymi cieśninami w interesie bloku atlantyckiego z USA na czele, z uszczerbkiem dla żywotnych interesów krajów bałtyckich i ich bezpieczeństwa. Radziecka opinia publiczna nie może pominąć obojętnie tych faktów”.

Światowa opinia również. Widzi w nich bowiem dalsze rozszerzenie spisku wojennego waszyngtonskiego agresorów. Spisku wymierzonego przeciwko pokojowi milijonów ludności.

Betoniarze pobili rekord

(Dokończenie ze str. 1)

koło 600 proc. normy. Do podejmowania podobnych długookresowych zobowiązań wzywamy betoniarzy z całego kraju”.

W skład zespołu rekordzistów o bok doświadczony betoniarz Józef Wolanin wchodzi: Mieczysław Barwasny, Jakub Szaruda, Janusz Studziński i Roman Świniński.

KAZDY DZIEŃ przynosi nowe cenne zobowiązania, podejmowane przez polskie masy pracujące dla poparcia czynnem Programu Wyborczego Frontu Narodowego na cześć XIX Zjazdu WKP(b). Do czynu produkcyjnego włączył się m. in.: żaloga cementowni „Groszowiec” — która postanowiła do końca października br. wykonać ponad plan 1.650 ton cementu i 1.500 ton klinieru, robotnicy Szczecińskich Zakładów Nawozów Fosforowych, wykonując z nadwyżką wrześniowy i październikowy plan produkcyjny dostarczą wsi dodatkowe tony na wozu. Robotnicy budowlani Wybrzeża — oddadzą przed terminem nowe obiekty przemysłowe i budynki mieszkalne.

Cenne zobowiązania podjęli również m. in. pracownicy nauki i studenci SGGW w Warszawie, studenci i wykładowcy Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi, młodzież Zakładów Przemysłu Bawełnianego im F. Dzierżyńskiego,

Podporucznik lotnictwa USA mówi:

14 razy rzucałem na Koreę bomby bakteriologiczne Wstrząsające zeznania amerykańskiego oficera

wziętego do niewoli przez wojska ludowe

(Dokończenie ze str. 1-e) B

W BAZIE k. 46 wykładawcą był kpt. Mac Laughlen. Na pierwszym wykładzie przypomniał nam, że wszystko o czym będzie mowa stanowi tajemnicę wojskową i zakazał notowania czegokolwiek. Kapitan Mac Laughlen opisał dwa typy bomb bakteriologicznych, używanych przez lotnictwo amerykańskie.

Ludzie radzieccy wykonują zobowiązania podjęte dla uczczenia XIX Zjazdu Partii Komunistycznej

Moskwa 16. 9.

Z DNIA na dzień rośnie twórcza aktywność narodu radzieckiego. Nowymi sukcesami produkcyjnymi witają ludzie radzieccy XIX Zjazd Partii Komunistycznej.

Zaloga Moskiewskich Zakładów Samochodowych im. Stalina, która pierwsza rzuciła hasło do wspólnej pracy socjalistycznej ku czci Zjazdu Partii, pomyślnie realizuje swe zobowiązania. Wiele oddziałów wykonało przed terminem plan 3 kwartałów. Oddział hutniczy metali kolorowych wykonał plan 9 miesięcy już 12 września.

Z Leningradu donoszą, że zaloga zakładów budowy maszyn włókienniczych „Wulkan”, która zobowiązała się do dnia otwarcia Zjazdu wyprodukować ponad plan 10 agregatów włókienniczych, wykonała swe zobowiązania.

Hutnicy Czelabińska, obniżając koszty własnej produkcji, zaoszczędzili w ciągu 8 miesięcy 13,5 miliona rubli oraz zwiększyli wydajność pracy o 5 proc. Większość hutników czelabińskich, pamięć wartość stachanowską na cześć Zjazdu Partii, przekracza systematycznie dobowy harmonogram wytopu stali i surówki.

Studenci WSE terminowo zdają egzaminy

(Dokończenie ze str. 1-e) A

kiem bardzo dobrym i wykonał je, Mieczysław Napierała, awansowany na młodszego asystenta, Zbigniew Mikołajczyk, Tadeusz Urban, są znane wszystkim studentom Wrocławskiej WSE.

JERZY Skoczylas jest członkiem PZPR. Gdy mówi o swej uczelni, nie może ukryć wzruszenia.

— Czy było do pomyślenia przed wojną, by asystentów typowali studenci i by asystenci byli pochodzenia robotniczego czy chłopskiego? Asystent musiał być „odpowiednio urodzony” w środowisku ludzi bogatych i uprzywilejowanych, dla których wszystkie drzwi stały otworem. Dziś jest inaczej. Kto osiąga wyniki w pracy, otrzymuje awans. Uczciwa, rzetelna praca jest jedynym miernikiem powodzenia i wartości człowieka.

Swoim zobowiązaniem terminowego zdawania wszystkich egzaminów chciałem zadokumentować przywiązanie do naszej ludowej ojczyzny. Chcę jej oddać wszystko, co można dziś wynieść w wyższej uczelni, to znaczy maksimum wiadomości i postawę świadomego obywatela Polski Ludowej.

STATNIO na WSE zorganizowano dla studentów nowo-przyjętych wykłady o akcji wyborczej, które mają na celu przygotowanie słuchaczy do wyjazdów w teren. Wykłady prowadzi profesorowie i asystenci.

Na zakończenie cyklu wykładów odbędzie się seminarium, na których młodzież przedyskutuje wysłuchany materiał. (Jak)

PIERWSZY rodzaj to specjalny zbiornik metalowy, zawierający zakażone zarazkami chorobotwórczymi owady. Ten rodzaj bomb rzuca się najczęściej przy pomocy małego spadochronu. Przy zetknięciu się z ziemią zbiornik otwiera się, owady wydostają się na zewnątrz i przenoszą zarazki na znaczną odległość od miejsca upadku bomby.

Drugi rodzaj bomby bakteriologicznej, to zbiornik zawierający skoncentrowane pożywki ze znaczną ilością zarazków chorobotwórczych. Ten rodzaj bomb wybucha przy zetknięciu się z ziemią i koncentrat rozpryskuje się. Bomby te są wielkości normalnych 250 kilogramowych bomb burzących, lecz ważą około 50 kg.

Następnie kpt. Mac Laughlen omówił inny sposób rozsiewania bakterii chorobotwórczych. Sposób ten polega na tym, że samolot jest zaopatrzone w zbiornik z płynem zakażonym bakteriami oraz w specjalny rozpylacz i pompkę. Samolot przelatując nisko nad wsiami, miastami, polami, czy lasami, rozpryskuje zakażony płyn.

W naszym pułku nie używano bomb ze spadochronami, lecz wyłącznie bomb rozpryskujących z zakażonymi pożywkami.

W dniu 15 lutego 1952 roku odbył pierwszy lot z bombami bakteriologicznymi. Na pokładzie samolotu znajdowali się oprócz mnie podporucznicy Harvey i Padgett oraz podporucznik Greyell. Wystartowaliśmy o godz. 8 rano z zadaniem zrzuć bomb bakteriologicznych w rejonie na zachód od Syonni.

Zrzuciliśmy ładunek bomb bakteriologicznych z lotu nurkowego w odległości około 20 mil na zachód od tego miasta w miejscu oznaczonym na mapie i wróciliśmy na lotnisko K. 46 około godz. 9.30. Zameldowaliśmy o wykonaniu zadania nie tylko dowódcy pułku, lecz również kpt. Mac Laughlen.

Jak się orientuje z późniejszych rozmów z kolegami 18 pułk lotniczy poczynając od połowy grudnia 1951 roku, dokonywał stałe zrzutów bomb bakteriologicznych na miasta i wsie Korei Północnej.

Dokonałem jeszcze 13 lotów z bombami bakteriologicznymi. W dniu 4 marca 1952 roku, wracając po wykonaniu zadania nad miasto Simnak, samolot nasz został zestrzelony przez artylerię przeciwlotniczą. Zeskoczyliśmy ze spadochronami i zostaliśmy wzięci do niewoli przez oddział chińskich ochotników ludowych.

W zakończeniu podporucznik Oneal stwierdza, że zarówno on, jak i inni piloci biorący udział w barbarzyńskiej wojnie bakteriologicznej przeciwko narodowi koreańskiemu, zdają sobie sprawę, że cały świat potępia tę zbrodniczą wojnę, rozpętaną przez militarystów amerykańskich.

Wzywa on naród amerykański,

USA nakazuje Yosidzie przyspieszyć remilitaryzację Japonii

AGENCJA TASS podaje za dziennikiem „Mainiti” z Tokio, że sztab amerykańskich wojsk na Dalekim Wschodzie wystosował z końcem sierpnia list niezmiernie wagi do premiera Yoshidy.

List pisany przez szefa sztabu Hickey'a zawiera amerykański plan szybkiej remilitaryzacji Japonii oraz zezwolenie udzielone rządowi japońskiemu na wydatkowanie 38 miliardów jen z sumy 56 miliardów jen, przeznaczonych na wydatki związane z tzw. „wspólną obroną” tzn. na zbrojenia.

List ten zawiera również polecenie zwiększenia w okresie 2 lat rezerwowego korpusu policyjnego z 4 do 14 dywizji.

by domagał się natychmiastowego położenia kresu morderstwu ludności cywilnej przy pomocy tej potwornej broni.

Spółeczna zbiórka złomu i metali nieżelaznych przedłużona do 1 grudnia br.

SPOŁECZNA akcja zbiórki złomu i metali nieżelaznych zapoczątkowana została zarządzeniem PKPG z czerwca br. Od tego czasu akcja ta przybiera na sile, dając dobre rezultaty. Przyczynia się ona w dużej mierze do poważnych oszczędności w gospodarce naszego kraju.

Skup złomu i metali nieżelaznych jest prowadzony: przez pomocnicze punkty skupienia handlu społecznego, przez punkty skupienia w zakładach pracy oraz przez szkoły.

Obecnie okres zbiórki złomu i metali nieżelaznych został przedłużony do 1 grudnia br.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI z KRAJU

★ Coraz więcej PGR, spółdzielni produkcyjnych i gromad po starannym przygotowaniu gleby i ziarna siewnego — przystępują do siewu zbóż ozimych. Siewy jesienne rozpoczęły ostatnio liczne gromady województw: lubelskiego, warszawskiego, białostockiego i olsztyńskiego.

★ Ogólnopolska narada aktywu gospodarczego przemysłu ceramiki budowlanej, która odbyła się 14 bm. w Warszawie, poświęcona była analizie wykonania planów oraz ujawnieniu rezerw produkcyjnych i wytyczeniu sposobów pełnego wykonania zadań stojących przed tym przemysłem.

★ W Ministerstwie Zdrowia odbył się z udziałem ministra zdrowia dr J. Sztachelskiego ogólnokrajowy zjazd aktywu pracowników służby sanitarno-epidemiologicznej, poświęcony omówieniu stanu sanitarnego kraju oraz wytyczeniu planów działalności na najbliższy okres.

Ponad 400 rodzin chłopskich osiedliło się w bm. na Ziemiach Odzyskanych

CORAZ więcej małorolnych chłopów oraz młodych małżeństw z przeludnionych gromad województwa centralnych i południowych osiedliło się w Ziemiach Odzyskanych. Obejmują oni pełnorolne gospodarstwa, lub przystępują do spółdzielni produkcyjnych, bądź też zgłaszają się do pracy w PGR-ach.

W samym tylko woj. zielonogórskim w czasie od 1 do 13 bm. osiedliło się 252 rodziny, z tego na gospodarstwach indywidualnych 38 rodzin, w spółdzielniach produkcyjnych 8 rodzin a w PGR-ach 206 rodzin. W woj. olsztyńskim osiedliło się w tym czasie 190 rodzin, a w woj. szczecińskim — 78.

JEDNOCZEŚNIE w dalszym ciągu liczni chłopi zgłaszają się do komisji osiedleńców wojewódzkich i powiatowych rad narodowych i przy ich pomocy wysyłają delegacje na Ziemię Zachodnią, by na miejscu poznać możliwości osiedlenia się. W czasie tych wyjazdów delegacje rezerwują gospodarstwa indywidualne lub miejsca w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

Osadnicy, którzy osiedlili się na Ziemiach Zachodnich w okresie wiosennym, — dzięki wydatnej pomocy państwa oraz troskliwej opiece rad narodowych — zagospodarowali się już i są bardzo zadowoleni ze swych nowych gospodarstw.

Przedstawiciele USA i Anglii w Radzie Sojuszniczej Austrii nie chcą wydać Polsce hitlerowskiego zbrodniarza wojennego

Wiedeń.

W DNIU 12 WRZEŚNIA odbyło się kolejne posiedzenie Rady Sojuszniczej w Austrii. Przedmiotem obrad była sprawa bezprawnego werbunku obywateli austriackich do francuskiej Legii Cudzoziemskiej.

Przedstawiciel radziecki, generał Swiridow oświadczył, że reprezentacja radziecka na posiedzeniu Rady, które odbyło się w dniu 14 marca 1952 r. zwracała uwagę mocarstw zachodnich na fakt bezprawnego werbunku młodych Austriaków do francuskiej Legii Cudzoziemskiej i proponowała Radzie powzięcie uchwały w sprawie przerwania tego bezprawnego werbunku. Jednak wobec odmowy przedstawicieli mocarstw zachodnich przyjęcia propozycji reprezentacji ZSRR nie powzięto uzgodnionej decyzji w tej sprawie.

Rada Sojusznicza rozpatrzyła również sprawę wydania zbrodniarzy wojennych państwom, na terenie których popełnili oni w czasie wojny swe zbrodnie.

W czasie dyskusji nad tą kwestią gen. Swiridow wykazał, że deklaracja „o odpowiedzialności hitlerowców za popełnienie zbrodnie” głosi, iż osoby, które popełniły przestępstwa wojenne, będą odesłane do krajów, w których popełniły swe zbrodnie, aby tam osądzono je i ukarano.

Na podstawie tej deklaracji przedstawiciel ZSRR proponuje wydanie przestępców wojennych — Kuchlera, Weiskinda i Rukawina krajom, w których popełnili oni swe zbrodnie. Generał Swiridow zwrócił uwagę przedstawicieli mocarstw zachodnich, że chodzi w danym wypadku o szczególnie ciężkie zbrodnie wobec ludności: Kuchler brał udział w aresztowaniu, torturowaniu i morderstwie 600 obywateli czeskich.

Weiskind jest oskarżony o to, że będąc członkiem komisariatu niemieckiego w Gródku Jagiellońskim jesienią 1941 roku zastrzelił 3 wojskowych polskich. Ponośi on również odpowiedzialność za wymordowanie 2 tysięcy Żydów w tymże mieście.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich, a przede wszystkim Amerykanie i Anglicy, wykorzystując formalny pretekst, że wy-

W tym celu rząd radziecki i rząd Chińskiej Republiki Ludowej zgodnie postanowili utworzyć miesznaną komisję radziecko-chińską. Mieszana komisja radziecko-chińska powinna zakończyć przekazywanie chińskiej czangczunskiej linii kolejowej Chińskiej Republice Ludowej najpóźniej do 31 grudnia 1952 roku.

WYMIANA NOT W SPRAWIE PORTU ARTURA

AGENCJA TASS opublikowała również teksty not w sprawie przedłużenia terminu wspólnego korzystania z chińskiej bazy morskiej Port Artura, jakie wymienili między sobą premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai oraz minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński.

W nocie premiera Czou En-lai do ministra Wyszyńskiego czytamy m. in.: „Z chwilą gdy Japonia odmówiła zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego oraz zawarła traktat separatystyczny ze Stanami Zjednoczonymi i niektórymi innymi krajami, wobec czego Japonia nie ma i widocznie nie chce mieć traktatu pokojowego z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Radzieckim, wytworzyły się warunki niebezpieczne dla sprawy pokoju, a sprzyjające ponowieniu się agresji japońskiej.”

Z uwagi na to i w celu zapewnienia pokoju, jak również na podstawie układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznym Republik Radzieckich — rząd Chińskiej Republiki Ludowej proponuje i prosi, aby rząd radziecki zgodził się przedłużyć ustalony w art. 2 porozumienia chińsko-radzieckiego w sprawie Portu Artura, termin wycofania wojsk radzieckich z używanej wspólnie chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura, do czasu zawarcia traktatów pokojowych między Chińską Republiką Ludową a Japonią oraz Związkiem Radzieckim a Japonią.”

W NOCIE min. Wyszyńskiego do premiera Czou En-lai czytamy m. in.: „Rząd radziecki wyraża zgodę na powyższą propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej oraz zgadza się na to, aby wasza nota i niniejsza odpowiedź na tę notę były częścią składową wspomnianego wyżej porozumienia z dnia 14 lutego 1950 r. w sprawie wojskowej bazy morskiej Port Artura z dniem wycofania wojsk radzieckich z dnia 14 lutego 1952 r.”

PRZYSŁĘCIE NA KREMLU

Moskwa.

JAK DONOSI Agencja TASS, 11 dnia 15 września przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalin wydał na Kremlu obiad na cześć delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej z premierem Państwowej Rady Administracyjnej i ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laiem na czele oraz na cześć delegacji rządowej Mongolskiej Republiki Ludowej z premierem J. Cedenbałem na czele.

Wspólnym zarządzeniem chińskiej czangczunskiej linii kolejowej wraz z całym należącym do niej mieniem. Jednocześnie premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai oraz minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński dokonali wymiany not w sprawie przedłużenia terminu wspólnego korzystania z chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura.

W tym celu rząd radziecki i rząd Chińskiej Republiki Ludowej zgodnie postanowili utworzyć miesznaną komisję radziecko-chińską. Mieszana komisja radziecko-chińska powinna zakończyć przekazywanie chińskiej czangczunskiej linii kolejowej Chińskiej Republice Ludowej najpóźniej do 31 grudnia 1952 roku.

Wschód słońca — godz. 5,14. Zachód słońca — godz. 17,47.

TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAŻ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33.

DYZURY APTEK: SPOŁ. Nr 16 — ul. Traugutta 57. SPOŁ. Nr 8 — pl. PKWN 2. SPOŁ. Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOŁ. Nr 143 — ul. Oliszewskiego 75.

DYZURY SZPITALI: MIEJSKI Nr 2 (wewn. i chirurg.) ul. Purtyńskiego 22. KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrocławskiego 13. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2. KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2-a, tel. 53-58 (stały dyżur okulistyczny).



Spacerkiem

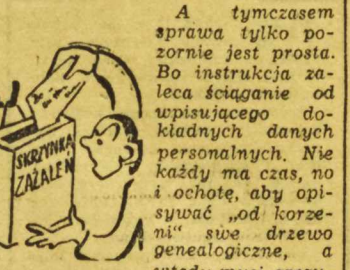
Chodzi o piec ZIMNO mi — mruknął Romeo. — I mnie nie za ciepło — usiłują się Julia. — Poczujmy tu przyjechał? — A któż mógł, mój drogi, przypuszczać...



Chodzi o piec ZIMNO mi — mruknął Romeo. — I mnie nie za ciepło — usiłują się Julia. — Poczujmy tu przyjechał? — A któż mógł, mój drogi, przypuszczać... Ano — rzeczywiście. Któż mógł przypuszczać, że przedsiębiorstwa, które podjęły się wyremontowania pieców w zimowym pomieszczeniu spiwadzonej niedawno do Wrocławskiego Zoo pary pp. Oranżerii — nie wykonają tej pracy w terminie.

Instrukcja

BIURO Warsztatów Nr 1 Rzemieślniczej Spółdzielni „Chemi-Farb” wpadło ostatnio na ciekawy pomysł. Mianowicie rozesłało do kantorów przyjętą w sprawie wypisywania uwag do książki załącznik. — Przesada, jaki znów tam pomysł i do tego doskonały — zaopiniuje czytelnik — przecież wydanie instrukcji to właściwe zadanie każdego kierownictwa.



Wydanie instrukcji to właściwe zadanie każdego kierownictwa. Dla lepszego zrozumienia intencji kierownictwa warsztatów, załączymy wyjątek z instrukcji: „w wypadku wypisywania uwag, należy wraz z książką nadesłać szczegółowe wyjaśnienie”. Wyjaśnienie — zgoda! Ale po co książkę? Chyba po to, aby książka załącznik znajdowała się jak najrzadziej w kantorach?

Dziura czeka

ULICA Wieckowska (boczna Traugutta) jest krótka. Ponieważ leży ona w śródmieściu, więc ruch na niej jest ożywiony. Często po jej jezdni mkną taksówki z pasażerami, auta ciężarowe z towarami i rowerzyści. Nie rzadko również można zobaczyć szofera wyrywającego sobie włosy z głowy nad zlamany rezerwanym.

Bo od pół roku na jezdni tkwi wielka dziura. Siedzi sobie spokojnie i czeka, kiedy Wydział Drogowy Prez. MRN zlituje się nad nią... i nad kierowcami. (Ag.)

Czytajcie „SŁOWO”

O czym powinien wiedzieć ob. Mamber: Czystość i estetyka to podstawowe cechy każdej placówki handlowej

„Słowo” odwiedza piekarnie, cukiernie i punkt rozdzielczy mięsa

NA WIOSNĘ „Słowo” przeprowadziło inspekcję barów mlecznych. Napiętowo klerowników placówek mlecznych i brudnych, wykazano, które bary pracują dobrze i dobrze spełniają ważną rolę punktów masowego żywienia. Inspekcja dała dobre wyniki. Antyhygieniczny bar przy ul. Świerczewskiego zamknięto, a w dwóch barach w Ryнку przeprowadzono remont.

Wczoraj nasze zainteresowanie skierowaliśmy na kawiarnie, piekarnie i punkt rozdzielczy mięsa dla stołówek i restauracji.

Nasza wędrowka rozpoczęła się od „Rarytasu” w Ryнку. Na warunki higieniczne w centralnej kawiarni Ryнку nie można narzekać. Wszyscy starają się, by w głównym lokalu i przyległych pomieszczeniach było czysto. Mała kuchenka, gdzie zmywa się talerzyki, jest dumą kierowniczki ob. Rejterowej i podających. Jest tam czysto, jasno i przytulnie.

Gdy wchodzimy do podziemi budynku przy ul. Kuźnicznej 21, gdzie mieści się rozdzielnia mięsa MHM, ogarnia nas od razu fala zima. Panuje tu po prostu mróz. Na hakach wbitych w ścianę wiszą polacie mięsa, pod ścianami stoją skrzynie z kiełbasami i beczki ze smalcem. Kilkunastu ludzi, przedstawicieli wrocławskich stołówek i restauracji czeka w kolejce na przydział. W rozdzielni panuje tłok. Codziennie 130 stołówek i 13 wyższych punktów masowego żywienia odbiera stąd wyroby mięsne. Jednak czystość musi być zachowana. Kierownictwo placówki postanowiło, że już w przyszłym tygodniu punkt rozdzielczy zostanie przeniesiony do obszerniejszych pomieszczeń na parterze, a w piwnicach mieścić się będzie jedynie chłodnia.

Tabliczka z napisem Cukiernia „Arkadia”. Ściany lokalu lepia się od brudu. Nie lepiej jest w kuchni, gdzie parzy się herbatę, kawę i zmywa talerze. Wodę donosi się z podwórza. Lokal wymaga jak najszybszego remontu i przebudowy tzw. „zaplecza” (szatnia, magazyn, kuchnia). „Arkadia” w chwili obecnej — to ciemna plama Wrocławskich Zakładów Gastronomicznych.

Po rumianych bułkach, rogalach i chlebie spacerują sobie najsposkojniej duże muchy. Unoszący się w powietrzu kurz osiada warstwą na piekarnianych wyrobach. Ob. Mamber, właściciel małej piekarni przy ul. Mikołaja, patrzy najsposkojniej na harc skrzydlatych szkodników i nawet przez myśl mu nie przechodzi, że ludzie jeść będą zanieczyszczone wyroby. A sprawę można rozwiązać po

prostu: — wstawić małą szybkę, która wyleciała przed kilkoma miesiącami. Ale właściciel orzekł, że szkoda pieniędzy.

— Od jutra wstawiam na wystawie oszkloną gablotkę sklepową, a sprzedawać pieczywo będę wprost z worka i koszyka — orzekł ob. Mamber.

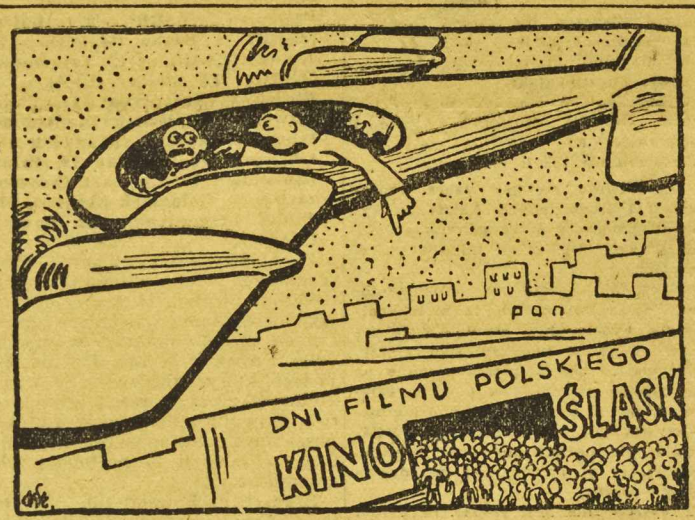
Właściciela piekarni odsyłamy do sklepów spożywczych w Ryнку, i na ul. Dworcowej, by zobaczył jak powinna wyglądać czysta i higieniczna placówka. (y)

Które zakłady nie wykorzystały funduszy wycieczkowych?

Z UWAGI na to, że letni sezon wycieczkowy ma się już ku końcowi, instytucje i zakłady pracy, które nie wykorzystały dotychczas funduszy specjalnych na wycieczki, winny zgłosić się do PTTK zajmującego się organizacją tego rodzaju imprez.

Niezależnie od coniedzielnich wycieczek pociągami turystycznymi, PTTK organizuje dla poszczególnych zakładów wycieczki grupowe do różnych miejscowości kraju, załatwiając jednocześnie wszystkie związane z tym formalności (wyżywienie, noclegi, wstępy na imprezy, zniżki kolejowe itp.). Wycieczki z noclegami należy zgłaszać co najmniej na 2 tygodnie przed terminem wyjazdu. Zgłoszenia przyjmują PTTK, Nowy Targ 6, pokój 147, telefon 69-82 do godz. 15-tej. (Stok)

Właściciela piekarni odsyłamy do sklepów spożywczych w Ryнку, i na ul. Dworcowej, by zobaczył jak powinna wyglądać czysta i higieniczna placówka. (y)



DNI FILMU POLSKIEGO KINO SŁASK

SŁOWO POLSKIE Str. 3 Koło ZMP przy Pafawagu uzyskało wartościowych ludzi

Dzięki osiownaniu metody Żandarowej tokarze Żaczkowski i Zajac wyrabiają 220 proc. normy

W OKRESIE Złoty Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej Koło ZMP przy Pafawagu wzrosło o 30-tu nowych członków. Jednym z nich jest tokarz Jerzy Żaczkowski, pracujący na Wydziale W-4.

OD DAWNA chciałem wstąpić do ZMP — opowiada ob. Żaczkowski. Ażby zasłużyć na ten zaszczyt, postanowiłem zmoczyć swoją wydatność, a osiągnąć większą niż dotychczas sukcesy produkcyjne. Uczyłem się więc, jak należy pracować, a szczególnie do przodków pracy.

Przed dniem 22 lipca ob. Żaczkowski wstąpił do ZMP. Zaprzyjaźnił się on z jednym z najlepszych tokarzy ob. Zajacem i wspólnie postanowili jeszcze bardziej podnieść wydajność pracy przez zastosowanie metody Żandarowej.

Wszystko poszło dobrze — kontynuuje rozmowę ob. Żaczkowski. Po prostu przedstawiliśmy projekt kierownictwu Wydziału, które ustosunkowało się przychylnie do naszej próby. Projekt został zatwierdzony.

Dzięki nowej metodzie zwiększyliśmy wydajność pracy — opowiada ob. Żaczkowski.

Podczas, gdy dawniej wyrabialiśmy do 200 proc. normy, to teraz dzięki zastosowaniu metody Żandarowej, osiągamy 220 proc. Podwyższyły się tym samym nasze zarobki. Otrzymujemy 1.500 do 1.600 zł. miesięcznie.

Takich pracowników jak ob. Żaczkowski jest wielu w Pafawagu. Dobrym tokarzem jest również Stefan Rak, syn rolnika ze wsi Kowalin w powiecie lubelskim. Osiąga on 180—200 proc. normy.

Nie gorzej od nich pracuje frezarka Urszula Niećca, która w tym miesiącu wstąpiła do ZMP. Wyróżnia się ona sumiennością i

pełnością pracy. W dziale W-4 pracuje dopiero 3 miesiące, a już zyskała sobie szczerze uznanie kolego.

(Tyk)

Większa ilość kalafiorów ukaze się w sprzedaży

W TYM roku placówki handlu uspołecznionego zaopatrzone są w dostateczną ilość jarzyn.

W najbliższych dniach Ogrodnicze Zakłady Handlowe rzucą na rynek dużą ilość kalafiorów. Jest również pod dostatkiem gruszek i śliwek. Obserwuje się natomiast mały wybór jabłek. W związku z tym przewidziany jest import tych owoców z Bułgarii.

Pod koniec września przybędzie również z Bułgarii transport około 60 ton winogron.

(Tyk)

NOTATNIK WROCLAWSKI

„Sytuacja międzynarodowa i polityka Polska” — oto tytuł odczytu jaki wygłoszony będzie jutro o godz. 17-tej w sali Domu Technika, ul. Świerczewskiego 74.

Zebranie organizacyjne Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego, na które przybyć powinni przewodniczący, zastępcy przewodniczącego, sekretarze oraz członkowie Komitetów Obwodowych od nr 115 — 132 odbędzie się jutro o godz. 16 w świetlicy przy Fabryce Wodmierz, ul. Kromera 2.

Termin składania zamówień na pierwszą ratę węgla przedpłacony został do dnia 20 bm. we wszystkich Dzielnicowych Biurach Opalowych. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane.

Odprowa instruktorów propagandy i agitacji oraz członków zarządów szkolnych odpowiedzialnych za pracę na odcinku harcerskim organizują Zarząd Miejski ZMP i Młodzieżowy Dom Kultury dziesiątą o godz. 17 w sali MDK ul. Kolbataja 20.

Odprowa przewodniczących ZZ i Z. Szk. ZMP z terenu i Zarządu Dzielnicowego odbędzie się jutro o godzinie 16 w sali Technikum Finansowego przy ul. Worcella 3.

„Zmęczenie metalu jako przyczyna awarii” to tytuł odczytu, jaki wygłosi prof. dr inż. Tadeusz Pełczyński jutro o godz. 18 w Domu Technika przy ul. gen. Świerczewskiego 74 II piętro w ramach odczytów organizowanych przez Metodyczny Ośrodek Racjonalizacji Przemysłowej.

Widowiska i imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Cyganeria”. POLSKI — godz. 19 — „Angelo”. KAMERALNY — godz. 19 — „Magazyn młód”. MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Błądzący kluczyk”; godz. 19,30 „Wodewil Warszawski”.

WYSTAWY MUZEUM SL. — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”; „Śląsk starożytny”; „Polska ceramika artystyczna”.

KINA SŁASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Pokój zdobędzie świat” (polski), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — ul. Fredry Nr 18 — „Ostatni rejs” (NRD), godz. 16, 18, 20, 20,30. PRZODOWNIK — ul. Przdowników Pracy — „Na granicy” (radz.), godz. 17, 19, 19,15.

SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Stalowi bojownicy” (chiński) godz. 16, 18 i 20. POKÓJ — Tereny Wystawowe — nieczynne. POLONIA — ul. Zeromskiego nr. 63 — „Podany” (NRD), godz. 16, 18, 20, 20,30. PIONIER — ul. Stalina nr 71 — „Pieśń tajgii” (radz.), godz. 15,30, 17,45, 20. TECZA — ul. Kościuszki nr. 177 — „Upadek Berlina” II ser., (radz.), godz. 16, 18, 20. FAMA — Psie Pole — „Radosne spotkanie” godz. 18 i 20. LETNIE — „Stiepan Riazin” (radz.), godz. 19. DWORCOWE — Dworzec Główny — „Rozmaitości” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23. ROBOTNIK — Leśnica — „Akcja B”, godz. 18 i 20.

OGRÓD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 do 17.

Weź udział w konkursie filmowym „Słowa Polskiego” nagrody czekają!

FACHOWCY POSZUKIWANI

I PIELEGNIARKE, I SALOWA, SPRZĄTACZKĘ, PRACZKĘ I PRASOWACZKĘ przyjmie RSW „PRASA”. Osobiste zgłoszenia wraz z życiorysem przyjmują REFERAT KADR, WROCLAW, UL. PODWALE 62, I piętro, pokój 14. 1513k

FACHOWCA (CZYNIĘ) PONCZOSNIKA na maszynny okrąg, poszukuje. Oferty do „Słowa” pod „Fachowiec”. 12125g

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez OSP nr 2 na nazwisko Ceglinska Honorata. 4073p ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety na nazwisko Haliczki Zbigniewa Pociel P-1a Wąsosz k/Góry Ślaskiej. 4076p ZGUBIONO zaświadczenie rejestracji „SP” na nazwisko Adamska Kazimiera. 12196g ZGUBIONO legitymację służbową Nr 3684 wystawioną przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na nazwisko Magda Franciszka. 12189g ZGUBIONO kartę meldunkową, metrykę urodzenia oraz kartę na węgiew na nazwisko Centkowski Władysław. 4073p ZGUBIONO dowód zastąpienia meblu ponie-mieckiego na nazwisko dr Trzcza Zofia. 4073p ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Murawianki Stanisław. 12193g ZGUBIONO przepustkę WPZB Budowa Nr 1 na nazwisko Zygit Herbert. 4073p

ZGUBIONO legitymację Związków Zawodowych na nazwisko Szczepanik Mieczysław. 12206g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Mosior Mieczysław. 12205g ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę Ubezpieczalni, legitymację tramwajową i przepustkę fabr. Pafawagu na nazwisko Łoza Józefa. 12232g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wardak Halina, Wrocław, Batuckiego 4. 12230g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Petryś Władysław Mariusz, w Zajaczkowie, gm. Oborniki 11, pow. Trzebnica. 12229g

SKRADZIONO legitymację akademicką, legitymację Zrzeszenia Studentów Polskich, oraz kartę meldunkową na nazwisko Henryk Swinarski. 12226g SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Chojnowska Lucyna Wrocław. 12225g ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego, kolejkową nr 36-3965 na nazwisko Szezak Władysław, Legnica. 12222g SKRADZIONO książeczkę Związku ubezpieczalni na nazwisko Szwiaty Stefan, legitymację kolejową na nazwisko Szwiaty Bronisława. 12203g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Murowanowski Stanisław. 12193g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Murawianki Stanisław. 12193g

SKRADZIONO legitymację akademicką, legitymację Zrzeszenia Studentów Polskich, oraz kartę meldunkową na nazwisko Henryk Swinarski. 12226g UNIEWAZNIAM zgubioną dnia 11.9.52 w taksówce pieczątkę nr 18: Frajndlich H. Wrocław — Hala Targowa — stoisko 391. 12213g ZGUBIONO karty meldunkowe na nazwiska Krafczyk Lucja i Szoma Leon, Wrocław. 12212g

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr 31443, pokwitowanie złożenia ankiety, legitymację Związku Zawodowego nr 030821, legitymację służbową, legitymację tramwajową nr 05456 na nazwisko Mickowa Stanisława, Wrocław ul. Chudobów 6 m. 16. 12253g ZGUBIONO legitymację studencką nr 394/51 na nazwisko Giec Marłusz. 12195g

LOKALE ZAMIENIE 3 - pokojowe mieszkanie z kuchnią w Wąbrzychu na podobną we Wrocławiu. Adres: Wąbrzych, ul. M. Buczka 11 m. 6. 12194g ZAMIENIE trzy pokoje z kuchnią z wygodnym, ogródkiem na jednorodzinny domek. Oferty kierować do „Słowa” pod „Domek”. 12191g

ZAMIENIE mieszkanie w Lesznie na mieszkanie we Wrocławiu. Zgłoszenia kierować: Wrocław — Szczytnicka 46 m. 5. 12195g ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, ogródek w Kłodzku — dzielnica willowa — na podobne lub mniejsze we Wrocławiu. Oferty kierować do „Słowa” pod „Expres”. 12228g

ZAMIENIE mieszkanie mniejsze na 4 pokojowe. Oferty kierować do Słowa Polskiego pod „Praktyka lekarska”. 12219g ZAMIENIE 2 pokoje, kuchnia — komfort — na wjeździe we Wrocławiu ewentualnie na Poznań lub Kraków. Oferty kierować pod „Wygodny” do „Słowa”. 12089g

WOLNE POSADY POTRZEBNA pomoc do mowa. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia i referencje mi Wrocław — Krzyki, Tenisowa 14. 12127g POTRZEBNA retuszarka na wyjazd w okolice Jeleniej Góry. Oferty składaj pod „Retuszarka” do „Słowa”. 12199g

POTRZEBNY od zaraz fryzjer męski. Środa Śląska, Pl. Wolności 78, Ciupryk Eug. 4077p POSZUKIWANIE RODZIN KATARZYNA Stefanka — Kiełce, ul. Daleka 31 — poszukuje Horszyna lat około 48. 12235g HELENE Mitek z domu Hojda, ostatnio zamieszkała we wsi Modrzewek gmina Walmi, pow. Mał. przycz, poszukuje małżonka, w tym celu, w Warszawie, ul. Kłęczkowska nr 18. Sprawa sądowa. 12210g

ROZNE 11.9 w tramwaju zgubiono teczkę skózaną z dokumentami i czekami rozliczeniowymi. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kawłński Wrocław ul. Matejki 6 m. 5. 12195g PRZEPRASZAM za obelgę kierownika Spółdzielni Pracy „Stolarz” we Wrocławiu ob. Jana Krawskiego ob. Pancerzyńskiego, „Expres”. 12234g

— Panie pilot! Niech pan ładuje! Wysiadam! Zapomniałem, że mam na dzisiaj bilet do kina „Słask”, a biorę przecież udział w konkursie „Słowa Polskiego”.

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. mgr. Stanisław Zaleski — Wrocław.

„Słowo” pisało już niejednokrotnie o tym, że nie wolno zatrzymywać taksówkarzy przed postojem. Wydział Komunikacyjny Prez. MRN przybłociał zwałcząc tego rodzaju niewłaściwe postępowanie taksówkarzy. 5646m

Ob. L. Cichoż — Wrocław.

W sprawie sprzedaży makulatury należy zwrócić się do COU — Rynek 38.

XY — Wrocław. Prosimy zgłosić się do naszego radcy prawnego, który przyjmie w każdą środę godz. 17-ta. 5567m

Ob. Jan Kruk — Wrocław.

Zarządy były w dużym stopniu służne. Sprawy zbiórki odpadków użytkowych pismo nasze poświęca wiele miejsca. 5666m

Ob. Z. Nowicki i Ob. L. S. — Wrocław.

W Waszych sprawach interwujemy. 5665 5669m

Ob. R. B. — Wrocław.

Prosimy o podanie nazwiska i adresu. 5600m

(Ag)

Lekkoatletyka na cenzurowanym Kompromitująca porażka w trójmeczcu

powinna być ostrzeżeniem dla działaczy i zawodników

WROCŁAWSKY lekkoatleci co roku skarżą się, że nie mogą wypróbować swych możliwości, gdyż mają za mało startów. Pretensje zawodników są zupełnie słuszne.

Zarówno sekcja WKKF jak i miejskie kółka sportowe nie przejawiają zbytniej działalności w tej dyscyplinie sportu. Gdyby nie mistrzostwa Polski i Spartakiada Gwardii, miłośnicy lekkoatletyki we Wrocławiu pozabawieni byłiby całkowicie możliwości oglądania większych imprez.

Aparat organizacyjny sekcji lekkoatletycznej WKKF nie działa sprzyjście. Dowodem tego jest chociażby fakt, że dotychczas nie przeprowadzono mistrzostw okręgu, mimo iż sezon letni dobiega końca. Nie zadano sobie również trudu,

żeby zorganizować w naszym mieście jakieś spotkanie międzyszkolne. Nie lepiej pracują działacze lekkoatletyczni kół sportowych. Wiele do życzenia pozostawia również postawa niektórych zawodników.

Aby nie być gołosłownym przytoczymy przykłady wypadku, który miał miejsce w ubiegłym tygodniu.

Ponieważ z braku funduszy WKKF nie mógł pokryć kosztów związanych z wyjazdem reprezentacji Wrocławia na trójmeczcu lekkoatletycznym do Katowic, zanosiło się na to, że impreza odbędzie się bez udziału naszej drużyny.

Dość ciężką sytuację uratowała Gwardia, która dobrowolnie zgodziła się pokryć koszty wyjazdu 21 swych zawodników wchodzących w skład zespołu reprezentacyjnego. Równocześnie zwrócono się do OWKS i Budowlanych, by także zechcieli wysłać po kilku lekkoatletów na własny koszt.

Wojtkowi z miejsca odmówili, tłumacząc się brakiem koniecznych środków finansowych. Natomiast Budowlani dość przychylnie ustosunkowali się do tej sprawy. Sekretarz rady okręgowej wymienionego zreszenta, ob. Paczynski, polecił kierownikowi swej sekcji, wydelegowanie wyznaczonych zawodników.

W ubiegłą niedzielę rano na wyjazd zgłosiło się jednak zaledwie kilkunastu lekkoatletów i to sami gwardziści. Nie więc dziwnego, że zajęliśmy w trójmeczcu ostatnie miejsce, przegrywając wysoko nie tylko z Katowicami, ale nawet z Opolem, które w lekkoatletyce nie jest wysoko notowane w skali ogólnokrajowej.

Nie można tu mieć pretensji do zawodników OWKS. Mimo ich najszerzej się chęci, nie mogli bronić barw Wrocławia, ponieważ kierownictwo klubu odmówiło przyznania koniecznych funduszy.

Ale dlaczego nie stawili się na miejscu niektórzy członkowie Gwardii jak: Gizelewski, M. Małecki, Górecka, Kuśmirek, Lipiec i Rączewska III, tego nie wie nawet kierownictwo sekcji zreszenta.

Niesportowo postąpili także reprezentanci Budowlanych. Nawet po wydaniu polecenia przez sekretarza rady okręgowej, nie wzięli udziału w zawodach.

Fakt ten jeszcze raz udokumentował nasze twierdzenie, że w lekkoatletyce wrocławskiej nie dzieje się dobrze. Winę za podobny stan rzeczy, wpływający bez wątpienia ujemnie na dyscyplinę zawodników i wielu działaczy, ponosi przede wszystkim kierownictwo sekcji lekkoatletycznej WKKF, które nie potrafi opanować sytuacji, istniejącej w powierzonych mu dyscyplinie sportu.

Jeszcze nie jest jednak za późno, by zaradzić złu. Trzeba tylko chcieć.

(Hn).

Słowo sportowe

Losowanie mistrzostw bokserskich Dolnego Śląska

Międzyokręgowe mecze z Łodzią i Gdańskiem

W klasie wojewódzkiej i powiatowej startuje 26 drużyn

Z UPEŁNIE inaczej się walczą, gdy w razie zwycięstwa otrzymuje się awans do wyższej klasy. Tymczasem zeszłoroczne mistrzostwa bokserskie Dolnego Śląska pozbawione wspomnianego dopingu przelotczyły się w pasmo wal kowerów i nie było tygodnia, by do sekcji WKKF nie wpływały protesty oraz roszczenia z powodu niestawienia drużyn na zawody.

Ostatecznie rozgrywki nie zostały zakończone i rok 1951/52 figuruje w kronice sportu pięściarskiego, jako biała plama. Osobne słowa należą się kalendarzykowi imprez. Reprezentacja okręgu walczyła w Szczecinie, Kielcach, Olsztynie, Opolu, ale ani razu nie zobaczyliśmy jej na ringu wrocławskim. Zaplanowany mecz z Warszawą nie doszedł do skutku, choć terminów było sporo.

Piszemy o tym dla tego, że w najbliższych trzech miesiącach przewidziano jest szereg spotkań międzyszkolnych, w tym mecze z Łodzią i Gdańskiem we Wrocławiu. Jedynolity kalendarzyk musi być dotrzymany.

Międzynarodowy turniej szachowy w Sztokholmie

W Sztokholmie rozpoczyna się międzyszkolny turniej szachowy w ramach eliminacji, które wyłonić mają kandydata na spotkanie z mistrzem świata Botwinnikiem

Do turnieju w Sztokholmie zakwalifikowali się szachiści, którzy zwyciężyli w przeprowadzonych uprzednio turniejach szachowych.

14 bm. odbyło się losowanie, w wyniku którego uczestnicy otrzymali następujące numery.

1. Awerbach (ZSRR), 2. Wade (Nowa Zelandia), 3. Pachman (Czechosłowacja), 4. Matanowicz (Jugosławia), 5. Sanchez (Kolumbia), 6. Stahlberg (Szwecja), 7. Petrosjan (ZSRR), 8. Heller (ZSRR), 9. Szabo (Węgry), 10. Kotow (ZSRR), 11. Tajmanow (ZSRR), 12. Steiner (USA), 13. Eliskases (Argentyna), 14. Stolz (Szwecja), 15. Bolboczan (Argentyna), 16. Wajtonis (Kanada), 17. Gligoricz (Jugosławia), 18. Prins (Holandia), 19. Unzicker (Niemcy zach.), 20. Golombek (Anglia), 21. Pilnik (Argentyna), 22. Barcza (Węgry).

Zawodnicy, zajmujący pięć pierwszych miejsc wezmą udział w ostatnim turnieju eliminacyjnym o wyłonienie kandydata, który zmierzy się z Botwinnikiem w meczu o tytuł mistrza świata. Do turnieju tego, który odbędzie się w przyszłym roku, obok pięciu zwycięzców turnieju sztokholmskiego, dopuszczonych zostanie bez uprzednich eliminacji 7 następujących arcymistrzów:

- Bronstein, Bolesławski, Smysłow i Keres (wszyscy ZSRR), Najdorf (Argentyna) Reszewski (USA) i Euwe (Holandia).

Ogniwu Legnica Spółnia Bielawa

GRUPA III

- Górnik Ładek Zdrój
- Spółnia Złobice Ib
- Stal Świdnica
- Włóknarz Nowa Ruda.
- Spółnia Kłodzko Ib

Pierwsze spotkania w obu klasach rozpoczyna się w dniu 5 października. Terminarzyk został tak ułożony, że mecze rozgrywane będą co dwa tygodnie. W jednych terminach walczą drużyny klasy wojewódzkiej i powiatowej tego samego kola.

Spotkania dziesiątek klasy powiatowej, (których pierwszy zespół nie jest w klasie wojew.) rozgrywane będą w innych terminach.

Najlepsze drużyny obu grup klasy wojewódzkiej walczą o mistrzostwo i wicemistrzostwo Dolnego Śląska i o prawo brania udziału w rozgrywkach o wejście do II ligi.

Do klasy powiatowej (kl. B) spadają zespoły zajmujące ostatnie miejsce w tabelkach. 2 najlepsze drużyny klasy powiatowej (B) wchodzi do klasy wojewódzkiej (A) po rozgrywkach eliminacyjnych z udziałem mistrzów trzech grup.

(B-cz)

Pod znakiem kling odbędzie się Spartakiada Gwardii

SZERMIERZE wrocławskiej Gwardii wyjechał wczoraj do Warszawy, gdzie będą brali udział w Spartakiadzie swojego zrzeszenia.

Zespół wrocławski spotka się z silną drużyną Warszawy, (w barwach jej startują zawodnicy: Pawłowski, Nawrocki, Kwietniewska, Grodnier, Szeider) oraz Szczecina, Opola i Lublina.

W drużynie wrocławskiej oprócz znanych zawodników jak: Krajewski, Ludwicki, Kłosowicz, Lempartówna, Ostankiewicz, Stanisław Kuszewski, Sosnowski, uczestniczą młodzi wychowankowie trenera Popiela: Wojczyński, Drapalanka, Tezca, J. Kuszewski i inni.

Najgroźniejszym przeciwnikiem wrocławian jest zespół Warszawy. Sam start w tak poważnym turnieju powinien naszym szermierzom przynieść dużo korzyści. Będzie on również sprawdzianem ich formy przed zbliżającymi się mistrzostwami okręgu.

(ksz)



11 DRUŻYN W KLASIE WOJEWÓDZKIEJ

W OBECNOŚCI przedstawicieli zainteresowanych drużyn odbyło się losowanie rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej (kl. A). Przy ustaleniu podziału na grupy, wzięto pod uwagę rozmieszczenie terytorialne drużyn, starając się równocześnie rozdzielić zespoły należące do jednego zrzeszenia.

GRUPA I

- Budowlani Jelenia Góra
- Kolejarz Świdnica
- Górnik Walbrzych
- Włóknarz Bielawa
- Spółnia Kłodzko

GRUPA II

- OWKS Wrocław
- Spółnia Złobice
- Ogniwu Wrocław
- Stal Pafawag Ib
- Kolejarz Wrocław
- Gwardia Ib Wrocław

15 ZESPOŁÓW W KLASIE POWIATOWEJ (KL. B)

GRUPA I

- Budowlani Wrocław
- Ogniwu Wrocław Ib
- Kolejarz Wrocław Ib
- Kolejarz Oleśnica
- OWKS Wrocław Ib
- Stal Pafawag Ib

GRUPA II

- Górnik Walbrzych Ib
- Kolejarz Świdnica Ib



15 ZESPOŁÓW W KLASIE POWIATOWEJ (KL. B)

Nasze komentarze

Kosztowne czekanie

W KALENDARZU imprez zagranicznych naszych sportowców figurowała pozycja: międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Rumunii. Dobrze wiedzieliśmy o tym sekcja tenisowa przy GKKF, wiedzieli o tym wydział zagraniczny GKKF, który zatwierdził wszystkie formalności związane z wyjazdami naszych sportowców.

Ponieważ jednak formalności przeciągały się, stało się jasne, że Polacy nie zdążą na turniej do Bukaresztu w przewidzianym terminie. Zawiadomiono o tym komitet organizacyjny mistrzostw i ujęli w gospodarze przełożyli o kilka dni turniej, pragnąc umożliwić start Polakom. Na naszych tenisistów czekał więc Rumuni i Węgrzy, którzy zjawili się w Bukareszcie „normalnie” tzn. kilka dni przed zawodami.

9-osobowa ekipa polskich tenisistów czekała tymczasem na decyzję wyjazdu... w hotelu „Bristol”. Czekali dość długo, bo prawie dwa tygodnie. Gdy wreszcie formalności zostały zatwierdzone i uzyskano decyzję wyjazdu nie było środka lokomocji. Zabrakło samolotu, a podróż pociągami trwałaby za długo. Gdy w dodatku okazało się, że rozpoczęcie mistrzostw nie można odkładać w nieskończoność i że turniej już się rozpoczął — bivałujący w hotelu tenisisti zostali zwolnieni z „czekania” i rozjechali się do domów.

A teraz mamy rachunek. W przybliżeniu to czekanie kosztowało około 10.000 zł, które obciążą budżet sekcji tenisa przy GKKF, 10.000 zł wyrzucono w błoto. Zmarnowano pieniądze, których państwo nie szczępli na w. f. i sport, ale które powinny być wydawane celowo i właściwie.

Kierujemy pytanie pod adresem GKKF, kto ponosi winę za to marnotrawstwo pieniędzy państwowych, które wydano na „czekanie” tenisistów w hotelu na wyjazd do Rumunii. Nie jest to wyjazd odosobniony, a przez to bardzo groźny i godny największego potępienia.

Pingpong popularnym sportem wśród kobiet

DZIS o godz. 17 w lokalu kola sportowego Ogniwu przy MRN, ul. Zapolskiej, odbędzie się turniej tenisa stołowego w konkurencji żeńskiej.

Na starcie zobaczymy najlepsze zawodniczki okręgu. Startują: Górecka, Siliwkówna, Ruszecka (Gwardia), Kwiecińska, Mycielska, Szwed, Adamek, Kenigsberg, Binkowska i Czyż (AZS), Petryszak (Stal), Dulman, Prześlakowska, Handłowa (Ogniwu) i inne.

Poza tym odbędą się gry mieszane: Para Arbach, Siliwkówna spotka się z Cluprykiem i Dulmanówną, Osmyk, Petryszak — grać będą z parą Szostkowskiej, Kwiecińska.

RADIO

PROGRAM AUDYJCJI NA DZIEŃ 17 bm. (środa)

- 5.00 Początek aud. 5.05 Wiadom. poran.
- 5.10 Aud. dla wsi. 5.20 Koncert poran.
- 5.55 Sygnal czasu. 6.00 Stan pogody i wiadom. poran. 6.06 Progr. dnia 6.10 „Na Zieli” pieśń. 6.15 Muz. rozrywk.
- 6.30 Muz. komunik. progr. lok. 6.50 Gimnastyka. 7.00 Dzień poran. 7.15 Chwila muz. 7.20 Pieśni i tańce radz. 7.35 Pieśni różn. narod. 7.50 Kalend. Radiowy.
- 7.55 Wiadom. poran. 8.00 Muz. 8.55 Przerwa. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dzień. połudn. i przegląd prasy. 12.15 „Na swolską nutę”. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Wieś tańczy i śpiewa. 13.15 Koncert rozrywk. 13.50 Aud. dla wsi. 14.00 Progr. dn. 14.05 Infor. 14.10 Aud. dla kl. III szkoln. 14.30 Koncert Ork. Rozgł. Łódzkiej P.R. 15.00 Komunik. o stanie woj. 15.10 „Los weterana” opow. 15.30 Dla świetl. dziecięcych. 16.00 Pieśni nar. demokr. 16.20 Progr. pozost. aud. 16.25 Muz. pol. 16.40 Z miast i wsi Dol. Śl. 17.00 Wiadom. popołudn. 17.05 Pogad. sport. 17.15 Słuchamy dobr. muz. 17.40 Rep. aktualn. 17.45 Uczmy się języka rosyj. 18.00 Koncert solist. 18.30 Muz. rozrywk. 18.50 Aud. sport. 19.00 Muz. z płyt 19.15 Aud. liter. 19.30 Muz. i aktualn. 20.00 Dzień. wieczor. 20.26 Wiadom. sport. 20.30 Muz. tan. 20.45 Aud. dla wsi. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 22.00 Z cyklu „Najpiękniejsze utwory”. 22.25 Muz. rozrywk. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.10 Hymn i koniec aud. 24.00 Aud. w języku włoskim.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Skład drużyny NRD na mecz z Polską

BERLEŃSKI „Nacht Express” podaje skład piłkarskiej reprezentacji NRD, która spotka się w Warszawie 21 bm. z reprezentacją Polski. Drużyna NRD składa się z następujących zawodników: Klank, Wohlfart, E. Vietz, Scherbaum, Tach, Robitzall, Torhauei, Weist, Hasse, Speet, Meyer.

Z piłkarzy tych wzięliśmy na boiska Polski obrońcę drezdeńskiej Rotation — Scherbauma, który był wówczas najlepszym graczem swej drużyny.

Reprezentacja NRD rozegrała w roku bież. spotkanie z Węgrami przegrywając 0:5, w meczu rezerwowych drużyn Węgry zwyciężyli 3:0.

z notatnika reportera

W niedzielę odbędzie się mecz pływacki pomiędzy Spółnią Opole i Gwardią Wrocław. Zawody zostaną przeprowadzone na basenie krytym przy ul. Teatralnej.

W drużynie gospodarzy startować będzie rekordzista Polski w stylu grzbietowym Boniecki.

Początek meczu o godz. 10-ej

W dniu dzisiejszym o godz. 16.30 na stadionie na Zaciszu odbędzie się trening drużyny siatkówki męskiej AZS.

O godz. 18-iej przeprowadzone zostanie w lokalu AZS przy ul. Wybrzeże Wyspiańskiego zebranie ogólne sekcji żeglarskiej.

— Jednak ten Janusz jest elegancki — myślała, patrząc na kosz azalii, i wędrując wyobraźnią w dawne, dobre czasy, kiedy co tydzień zjawiał się u niej na Mazowieckiej posłaniec z kwaciarni „Cyklamen”. Zapomniała o wewnętrznym rozdarciu, które tak bardzo jej dokuczalo, gdy konfrontowała swoją własną światopogląd z wysportowaną i ogorzałą postacią Władka Mikuli. Uniosła ją wonna fala, która z dala lśniła całą gamą barwnych wspomnień. Była po prostu upojona, jak człowiek śpiący w pokoju pełnym kwiatów.

— Nie ma pan pojęcia, panie Januszu, jaką mi pan sprawił przyjemność. Dawno już nie dostałam od nikogo takich pięknych kwiatów. — Powiedziała to w obecności Mikuli, jakby w ten sposób chciała mu dokuczyć.

Mikula przechwycił jej pełne zachwytu spojrzenie skierowane do skromnie stojącego obok Zbyteckiego. Ukłono go to aż do cięśniewnego bólu. Krew zbiegła mu z twarzy i poczuł, że mięśnie szczęk naprężają mu się mimowoli.

— Chciałem, żeby pani wywoziła z „Marzenia” przyjemne wspomnienie — skłonił się Zbytecki. — A prócz tego, żeby mi pani wybaczyła wszystkie fauty pas, które mogły mi się przypadkowo przytrafić... — Głos miał aksamitny, a słowa krągłe i gładkie.

— Za takie kwiaty, wszystko można wybaczyć... błysnęła w uśmiechu białymi, zdrowymi zębami.

Mikula czuł, że krew znowu napływa mu do twarzy. Aż piecze od wypieków. Owiądnięto nim uczucie zazdrości i gniewu. „Czyż zwariował stary — szepnął mu wewnętrzny głos. — Nie daj się ponieść... Trzymaj się... Nie rób z siebie Wokulskiego — przypomniał sobie scenę z „Lalki”. — Nie potrafił jednak opanować wewnętrznego wzburzenia. Wiedział o jej urodzinach. Długo zastanawiał się, jaki zrobić jej prezent. Podchodził do tego trochę niezdarnie, trochę z lekceważeniem, bo zawsze śmieśnie wydawały mu się dawne konwenanse. Wreszcie, gdy przedpołudniem przewędrował wszystkie sklepy na Krupówkach, wybrał w księgarni duży album pamiątkowy „Warszawa w planie sześciolotnim”. „To będzie najlepsze — myślał uradowany. — Przecież ona z Warszawy. Napewno kocha swe miasto rodzinne...



Adam Bakdaj TRZECI TURNUS 48

Wrócił do domu, schował u siebie album i czekał na sposobność, kiedy mógłby go wręczyć. Kupując prezent, postanowił, że ten wieczór spędzą z Haliną razem. Wynajmie sanki i pojedą kuligiem do Doliny Kościeliskiej. Nie można być egoistą. Trzeba jej zrobić jakąś przyjemność. Do tej pory bronił się przed takimi myślami. Starał się unikać Haliny. Wybierał się tylko na wycieczki narciarskie, jakby śnieg i wiatr były jedynym tłem i świadkami tej „przygody” — jak zawsze z uśmiechem na ustach nazywał wszystko, co miało coś wspólnego z Haliną. Urlop się kończy, człowiek wróci do pracy, Halina wyjedzie do Warszawy, czas zatrze wszystko, jak wiatr narciarski ślad na śnieżnym stoku. Po cóż mieć jakieś idiotyczne skrupuły?

Teraz, kiedy patrzył na stojących naprzeciw siebie Halinę i Zbyteckiego, kiedy widział w jej oczach błyski, przypominające natłokowego alkoholika, który po długiej przerwie w picu, zobaczy kiłszek wódki, rozumiał, że już nie da jej tego albumu, ani nie pojedzie z nią do Doliny Kościeliskiej. Janusz skłonił się i odszedł, odprowadzony rozpromienionym spojrzeniem Haliny. Władek nie mógł się ruszyć z miejsca. Chciał milczeć, ale słowa same się schylały na usta.

— Dlaczego pani przyjęła te kwiaty od tego?... — nie dokończył, zagryzł tylko wargi i śmiało spojrzął jej w oczy. Nie wytrzymała jego spojrzenia. Uciekła oczami w